

---

# Klasa, etniczność i państwo w procesie tworzenia marginalności

## Ponowne spojrzenie na obszary miejskiej relegacji\*

Loïc Wacquant

---

**Abstrakt:** W mieście epoki postprzemysłowej relegacja przybiera formę realnego lub wyobrażonego przypisania do odrębnych formacji społeczno-przestrzennych, na różne sposoby i niezbyt precyzyjnie określanych jako „śródmieścia” (*inner cities*), „getta”, „enklawy”, „rejon niebezpieczne” (*no-go areas*), „dzielnice stwarzające problemy” (*problem districts*) czy po prostu „nieprzyjemne dzielnice” (*rough neighborhoods*). W jaki sposób opisujemy i odróżniamy owe przestrzenie, co określa ich trajektorię (powstanie, rozwój, upadek i zanik), skąd wzięto się silne symboliczne piętno nadane im na przełomie stuleci, a także jakiego rodzaju powiązania między klasowością, etnicznością i państwem znajdują w nich materialny oraz znaczeniowy wyraz? Kwestie te podejmuję w książce *Urban outcasts* [Miejscy wyrzutkowie] (2008), w której metodycznie porównuję trajektorie amerykańskiego czarnego getta i europejskich peryferii robotniczych w czasach panowania neoliberalizmu. W niniejszym artykule powracam do tej międzykontynentalnej socjologii „zaawansowanej marginalności”, mając na celu odstąpienie płynących z niej wniosków dla lepszego zrozumienia skomplikowanych powiązań przestrzeni symbolicznej, społecznej i fizycznej w obrębie polaryzującej metropolii na przełomie stuleci oraz, ogólniej, zastosowanie podstawowych zasad socjologii Pierre’a Bourdieua do badań porównawczych nad obszarami miejskimi.

**Wyrażenia kluczowe:** ubóstwo w mieście; relegacja; getto; skupisko etniczne; prekariat; stygmatyzacja terytorialna; zaawansowana marginalność; państwo; Pierre Bourdieu.

---

Relegować (od pochodzącego z języka średnioangielskiego słowa *relegaten*, które oznacza „odsłać” lub „wypędzać”) to inaczej przypisywać jednostce, populacji lub kategorii społecznej marginalną lub upośledzoną pozycję, sytuację bądź lokalizację. W mieście epoki postprzemysłowej relegacja przybiera formę realnego lub wyobrażonego przypisania do odrębnych formacji społeczno-przestrzennych, na różne sposoby i niezbyt precyzyjnie określanych jako „śródmieścia” (*inner cities*), „getta”, „enklawy”, „rejon niebezpieczne” (*no-go areas*), „dzielnice stwarzające problemy” (*problem districts*) czy po prostu „nieprzyjemne dzielnice” (*rough neighborhoods*). W jaki sposób opisujemy i odróżniamy owe przestrzenie, co określa ich trajektorię (powstanie, rozwój, upadek i zanik), skąd wzięto się silne symboliczne piętno nadane im na przełomie stuleci, a także jakiego rodzaju powiązania między klasowością, etnicznością i państwem znajdują w nich materialny oraz znaczeniowy wyraz? Kwestie te podejmuję w książce *Urban outcasts* [Miejscy wyrzutkowie], w której metodycznie porównuję trajektorie amerykańskiego czarnego getta i europejskich peryferii robotniczych w czasach panowania neoliberalizmu (Wacquant, 2008b)<sup>1</sup>. W niniejszym artykule powracam do tej międzykontynentalnej

---

\* Tekst ukazał się w książce *Territories of poverty* pod redakcją Emmy Shaw Crane, Ananyi Roy w wydawnictwie University of Georgia Press, Athens, GA. Niniejsza wersja pochodzi z 17 kwietnia 2013 roku.

socjologii „zaawansowanej marginalności”, aby odstąpić płynące z niej wnioski dla lepszego zrozumienia skomplikowanych powiązań przestrzeni symbolicznej, społecznej i fizycznej w obrębie polaryzującej metropolii.

Przeniesienie dyskusji z „obszarów ubóstwa” (*territories of poverty*) czy „społeczności ubogich” (*low-income community*) na zagadnienie miejskiej relegacji ma na celu podkreślenie, że właściwym obiektem badań nie są samo miejsce i jego mieszkańcy, ale wielopoziomowe procesy strukturalne, w których ramach następują selekcja, włączanie i trwałe przypisywanie ludzi do marginesowych lokalizacji, a także sieci społeczne i formy kulturowe, które ludzie ci tworzą, znajdując się w takim położeniu. Relegacja jest czynnością zbiorową, a nie stanem jednostkowym; jest stosunkiem (władzy ekonomicznej, społecznej i symbolicznej) pomiędzy zbiorowościami, a nie stopniowalną cechą poszczególnych osób. Przypomina to nam, że aby uniknąć pułapki fałszywego realizmu kryjącej się w potocznym i naukowym zdrowym rozsądku, skoncentrowanym na bieżącej perspektywie czasowej, socjologia marginalności musi skupić się nie na słabych „grupach” (które w najlepszym razie często istnieją jedynie na papierze), ale na mechanizmach instytucjonalnych tworzących, odtwarzających i przeobrażających sieć pozycji, do których są spychani i przypisywani jej hipotetyczni członkowie. Nakazuje to nam również przyjąć postawę agnostyków w kwestii szczególnej konfiguracji społecznej i przestrzennej, jakiej istnienie zakłada się w efekcie powstania dzielnicy wyłączonej<sup>2</sup>.

Książka *Urban outcasts* podsumowuje dekadę teoretycznych i empirycznych badań nad przyczynami, formami i konsekwencjami miejskiej „polaryzacji oddolnej” w Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej po zakończeniu ery fordowsko-keynesistowskiej. Badania te doprowadziły do diagnozy sytuacji prekariatu postprzemysłowego krystalizującego się w dzielnicach relegacji właściwych dla społeczeństwa rozwiniętego. W książce tej stosuję centralne zasady socjologii Pierre’a Bourdieu do analizy obszernych danych terenowych, sondażowych i historycznych dotyczących śródmieścia Chicago i zewnętrznych dzielnic Paryża, porównując nagłą implozję getta afroamerykańskiego po burzliwych wystąpieniach z lat sześćdziesiątych XX wieku z powolnym rozkładem dzielnic robotniczych na peryferiach miast we Francji w czasach deindustrializacji. Wyssuwam w niej trzy główne tezy i nakreślam ramy analityczne w celu podjęcia na nowo porównawczych studiów nad zjawiskiem marginalności w miastach, co, jak sądzę, może nam pomóc lepiej zrozumieć związki między ubóstwem, terytorium i władzą w obrębie miasta postprzemysłowego.

1 Omówienie biograficznych, analitycznych i politycznych podstaw tych badań – zob. Wacquant, 2009c, zwł. ss. 106–110.

2 Nie możemy zwłaszcza zakładać, że powstała w ten sposób zbiorowość stanowi „wspólnotę” (co oznaczałoby przynajmniej wspólny obszar i tożsamość, horyzontalne więzi społeczne oraz zbieżne interesy) – choćby losu – z uwagi na zróżnicowanie trajektorii społecznych wchodzenia i wychodzenia z takich obszarów. Nie powinniśmy także zakładać, że poziom dochodu czy deprywacja materialna tworzą kluczowe kryteria postrzegania i podziałów, ponieważ w każdym społeczeństwie osoby o niskich dochodach stanowią co najwyżej kategorię statystyczną, i to silnie zróżnicowaną (artyści i osoby starsze, pracownicy sektora usług i doktoranci, rdzenni bezdomni i imigranci bez dokumentów itd.). Historyczne omówienie typowych znaczeń pojęcia „wspólnota” i powracających niejasności wokół niego w kontekście dziejów Stanów Zjednoczonych (zob. Bender, 1978).

## 1. Od getta do hipergetta, czyli polityczne korzenie marginalności Afroamerykanów

Studium to rozpoczyna się od analizy rekonfiguracji rasy, położenia klasowego oraz przestrzeni w obrębie amerykańskiej metropolii, ponieważ sugestywna kategoria kolorowego getta stała się epicentrum społecznych i naukowych wyobrażeń na temat przeobrażeń miasta na przełomie wieków<sup>3</sup>. W przypadku Stanów Zjednoczonych gwałtowny i nieprzewidywany zanik „śródmieścia” – określenie to jest geograficznym eufemizmem, który zaciemnia realia getta jako narzędzia etnorasowej pułapki stosowanego wyłącznie wobec Czarnych – był powodem nowych zmartwień wśród polityków i kontrowersji w kręgach naukowych. Z kolei w Europie Zachodniej zaimportowany z Ameryki (zwłaszcza po zamieszkach w Los Angeles wiosną 1992 roku) mglisty obraz „getta” jako patologicznej przestrzeni segregacji, zaniedbania i dewiacji zdominował, a zarazem zaciemnił debaty dziennikarskie, polityczne i intelektualne na temat imigracji oraz nierówności w spolaryzowanych miastach.

Pierwsza teza obrazuje zatem historyczne przejście od getta do hipergetta w Stanach Zjednoczonych i podkreśla kluczową rolę struktur i polityki państwa w (re)produkcji urasowanej marginalności. Książka *Urban outcasts* przywołuje figurę „dezorganizacji” odziedziczoną po szkole chicagowskiej lat trzydziestych XX wieku i odrzuca bajkę o „podklasie” (zarówno w wersji strukturalnej, jak i behawioralnej czy neoekologicznej), która zdominowała badania nad rasą i ubóstwem w latach osiemdziesiątych. W książce tej pokazują, że po szczytowym okresie ruchu na rzecz praw obywatelskich czarne getto amerykańskie przybrało nową formę organizacji społecznej, stając się hipergettem. Mówiąc ściślej, tkwiła w samym środku białego miasta, lecz jednocześnie oddzielona od niego „czarna metropolia” – która usidliła i uciszyła afroamerykańskich mieszkańców miast w ścisłych granicach i ramach sieci wspólnych instytucji stworzonych przez Czarnych i dla Czarnych w latach 1915–1965<sup>4</sup> – zanikła, zaś na jej miejsce pojawiła się dualna formacja społeczno-przestrzenna. Owa zdecentralizowana formacja rozciągająca się przez całe miasto składa się, po pierwsze, z właściwego hipergetta (HG), czyli z pozostałości dawnego getta, które obecnie skupia sprekarizowaną część czarnoskórej klasy robotniczej na jałowym, pełnym strachu terytorium znajdującym się w stanie rozkładu, pozbawionym funkcji ekonomicznej oraz poddanym podwójnej segregacji: rasowej i klasowej. Po drugie, tworzą ją rozrastające się dzielnice czarnej klasy średniej (DCKŚ), które rozwinęły się głównie dzięki zatrudnieniu w sektorze publicznym w przyległych dzielnicach, opuszczonych za sprawą masowej ucieczki Białych na przedmieścia. O ile w okresie między pierwszą wojną światową a rewoltami lat sześćdziesiątych przestrzeń skupiała Afroamerykanów w spójną, choć

3 Kwestię wzajemnych zapożyczeń oraz powszechnego przemieszania naukowych i potocznych wizji życia miejskiego podkreślają Peter Hall (Hall, 1988) oraz Setha Low (Low, 1996).

4 Owo równoległe „czarne miasto w białym” opisują St. Clair Drake i Horace Cayton w swoim klasycznym studium z 1945 roku (por. Drake & Cayton, 1993).

uwarstwioną społeczność, o tyle dziś dzieli ich wzdłuż granic klasowych, strzeżonych przez państwowe instytucje kontroli społecznej, które zatrudniają Czarnych z klasy średniej, by nadzorowali nieposłusznych pobratymców z klas niższych<sup>5</sup>. Wpisany w przestrzeń symboliczną, społeczną i fizyczną zwarty kapitalizm trwającej pół wieku epoki fordowskiej można wyrazić równaniem Biali-Czarni : Miasto-Getto. Zastąpiła go bardziej złożona i silniej narażona na napięcia struktura Czarni-Biali : Miasto-CDKŚ-HG zgodnie z logiką fraktalną, według której mieszkańcy hipergetta znajdują się w sytuacji podwójnej dominacji i marginalizacji.

Zrywając z modelem ignorującym różnice między państwami, który dominuje w amerykańskiej socjologii rasy i ubóstwa, w książce *Urban outcasts* formułuję wniosek, że hipergettoizacja jest poddeterminowana ekonomicznie i naddeterminowana politycznie. Najwyraźniejszą przyczyną nadzwyczajnej intensywności społecznej i koncentracji przestrzennej wyłączenia Czarnych w hipergetcie nie jest „zanik pracy” (jak twierdzi Wilson, 1996) czy długotrwała „hipersegregacja” (jak twierdzą Massey & Denton, 1993), choć oba te czynniki ewidentnie odgrywają w tym pewną rolę. Upadkowi getta wspólnotowego towarzyszyły: rządowa polityka porzucania miast realizowana w obszarach zatrudnienia, pomocy socjalnej, oświaty, mieszkalnictwa i zdrowia na poziomie federalnym, stanowym i lokalnym, a także współzależny z tym rozpad instytucji publicznych na terenach będących rdzeniem miasta (*urban core*). To oznacza, że problemu klasowości i rasy (jako zanegowanej etniczności) w metropolii amerykańskiej nie da się rozwiązać z pominięciem w analizach struktury i sposobów działania państwa rozumianego jako podmiot sprawczy stratyfikacji i klasyfikacji, który ostatecznie kształtuje opcje i strategie życiowe ubogich mieszkańców miast.

## 2. „Teza o konwergencji” – doprecyzowana i obalona

Część druga, a zarazem centralna teza książki *Urban outcasts*, zabiera czytelnika na drugą stronę Atlantyku, aby rozwikłać ten sam przestrzenny splot położenia klasowego, etniczności i państwa w postprzemysłowej Europie. Nakłuwając przesiąknięty paniką dyskurs dotyczący „gettoizacji”, który rozlał się po kontynencie w ciągu minionych dwóch dekad, a w pierwszej dekadzie obecnego stulecia dotarł do krajów nordyckich<sup>6</sup>, książka pokazuje, że strefy wielkomięskiej deprywacji we Francji i w krajach sąsiednich nie są gettami w stylu amerykańskim. Pomimo powierzchownych podobieństw w zakresie morfologii społecznej (skład populacji, mieszanina grup wiekowych, model rodziny,

5 Ten rodzaj zróżnicowania przestrzennego i społecznego, prowadzącego do sporu i konfrontacji wokół norm i przyszłości „sąsiedztwa” (*neighborhood*), został fachowo udokumentowany w pracach Mary Pattillo, wybitnej współczesnej socjolożki czarnej Ameryki (zob. Pattillo, 2000, 2007).

6 Przykładem może być niejasna zapowiedź premiera Lökke Rasmussena dotycząca rządowego planu na rok 2010, którego celem miało być „stawienie czoła istnieniu w Danii odrębnych społeczeństw” poprzez zajęcie się dwudziestoma dziewięcioma oficjalnie wytypowanymi „gettami”, definiowanymi w sposób mylący i łączący zjawiska imigracji, bezrobocia oraz przestępczości (zob. *Ghettoen tilbage til samfundet – et opgør med Parallelsamfund i Danmark*, 2010, zwł. ss. 1–7 i 37–39).

relatywne poziomy bezrobocia i ubóstwa) i reprezentacji (poczucie godności, zamknięcie oraz piętno odczuwane przez ich mieszkańców), wynikających z podobnej pozycji na samym dole materialnej i symbolicznej hierarchii miejsc, z których składa się metropolia, pozostałości po czarnym getcie amerykańskim i europejskich peryferiach robotniczych różnią się od siebie trwałymi cechami struktury, funkcji i rozmiaru oraz praktyk politycznych stosowanych wobec nich. Podsumowując owe różnice: zepchnięcie do czarnego getta jest zdeterminowane przez etniczność (E), wraz z pojawieniem się hipergetta w latach siedemdziesiątych współokreślane przez położenie klasowe (K) oraz w ciągu stulecia coraz silniej wspierane przez państwo (P) zgodnie ze wzorem algebraicznym  $[(E > K) \times P]$ . Z kolei na wielkomiejskich peryferiach miast w Europie Zachodniej degradacja jest uruchamiana przez położenie klasowe, współokreślana przez przynależność etniczno-narodową i łagodzona przez struktury i politykę państwa zgodnie ze wzorem  $[(K > E) * P]$ . Ta ostatnia sytuacja nie prowadzi do powstawania „wewnątrzmijskich miast imigranckich”, w których występowałby rozbudowany podział pracy, a także istniałyby dające się powielać instytucje opierające się na odgórnie przypisanym statusie etnicznym, które to przypisanie stosowałoby się bez wyjątku do wszystkich poziomów hierarchii klasowej. Innymi słowy, peryferia zachodnioeuropejskich miast nie upodabniają się do czarnego getta amerykańskiego z połowy XX wieku, które cechowało połączenie funkcji społecznego wykluczenia i ekonomicznego wycisku populacji pozbawionej godności statusowej.

Wrzucanie różnorodnych przestrzeni wyłączenia do jednego worka z napisem „getto” ukazuje oraz utrwala trzy błędy, z którymi rozprawia się wspomniana książka. Pierwszy polega na przywoływaniu terminu „getto” jako zwykłego narzędzia retorycznego w celu zaszokowania opinii publicznej poprzez wywołanie w potocznej wyobraźni obrazu miejskiej dziczy<sup>7</sup>. Jednak getto nie jest „złą dzielnicą”, strefą dezintegracji społecznej definiowanej (razem lub osobno) przez segregację, deprawację, zniszczoną substancję mieszkaniową, niesprawne instytucje czy wszechobecność przestępczości i przemocy. Jest ono przestrzennym narzędziem etniczno-rasowego oddzielenia i kontroli, mającym swą genezę w przypisaniu napiętnowanej kategorii do ściśle określonego terytorium, a terytorium do tej kategorii, przy czym terytorium to, paradoksalnie, daje owej stygmatyzowanej populacji strukturalne oparcie umożliwiające samoorganizację i zbiorową ochronę przed okrutną dominacją (Wacquant, 2008a, 2011). Drugi błąd polega na myleniu getta wspólnotowego z hipergettem: pauperyzacja, zwrot ku gospodarce nieformalnej, wycofywanie się instytucji oraz brutalizacja życia codziennego to nie cechy getta, ale, przeciwnie, symptomy jego zniszczenia i rozpadu. Trzeci błąd to niezrozumienie ewolucji tradycyjnych obszarów zamieszkania klasy robotniczej w miastach europejskich. W fazie postprzemysłowego upadku te mające złą sławę dzielnice stały się bardziej zróżnicowane pod względem etycznym wraz z postępującym rozproszeniem imigrantów z krajów postkolonialnych (choć ich skupiska o dużym

<sup>7</sup> Zmienny charakter kulturowej produkcji pochodzącej z miejskiego podbrzusza czy też podziemia jako „przeklętej części” miejskiego społeczeństwa analizuje Dominique Kalifa (Kalifa, 2013).

zagęszczeniu przykuwają uwagę mediów i budzą polityczny niepokój)<sup>8</sup>. Ich granice nie są szczelne, więc opuszcza je ta część mieszkańców, która w strukturze społecznej pnie się w górę. Wreszcie, pomimo panującego w Europie chimerycznego strachu przed tym, że islam da miejskim wyrzutkom pochodzącym z obcych krajów wspólny język, zjednoczy ich i uruchomi proces „odwróconej asymilacji”, nie wykształciły one zbiorowej tożsamości mieszkańców (Liogier, 2012). W każdym z tych pięciu wymiarów dzielnice relegacji w metropoliach europejskich nieustannie oddalają się od modelu getta jako narzędzia oddzielenia społeczno-przestrzennego: są one, jeśli mielibyśmy trzymać się tej przestrzennej frazeologii, a n t y g e t t e m.

Stwierdzenie, że dzielnice klasy niższej, o dużym zagęszczeniu posępnych blokowisk, ubogich gospodarstw domowych i postkolonialnych imigrantów, nie są gettem, nie oznacza, że w obrazie nierówności we współczesnej Europie tożsamość etniczna (lub przypisanie do etniczności) traci na znaczeniu. W książce *Urban outcasts* wprost podkreślam „banalizację jadowitych aktów ksenofobicznej wrogości” i „okrutną rzeczywistość trwałego wykluczenia z rynku pracy i dyskryminacji w zatrudnieniu” w związku z pochodzeniem narodowym. Książka w pełni uznaje, że „etniczność staje się coraz wyraźniejszą cechą życia społecznego we Francji” (Wacquant, 2008b, ss. 195–196) i w wielu innych krajach kontynentu. Jednak wyraźna obecność danej cechy nie oznacza związku przyczynowego między zjawiskami społecznymi. Dostrzeżenie znaczenia etniczności przez polityków i dziennikarzy nie oznacza, że *pari passu* rośnie jej waga jako czynnika determinującego pozycję i trajektorię w strukturze społecznej i miejskiej ani też, że wpływa ona na zmianę kierunku zwykłych interakcji i codziennych doświadczeń<sup>9</sup>. Co więcej, gdy etniczne pęknięcia oddziałują na stosunki społeczne i odciśkają na nich swe piętno, nie przybierają wszędzie tej samej postaci.

Stwierdzenie, że w spauperyzowanych i stygmatyzowanych dzielnicach europejskich miast nie mamy do czynienia z gettoizacją, oznacza po prostu uznanie, iż cechy klasyfikacji i stratyfikacji etniczno-rasowej, w tym ich wpisanie w przestrzeń, mają odmienny charakter po każdej ze stron Atlantyku, co wynika z występujących od dawna różnic między Europą Zachodnią a Stanami Zjednoczonymi – różnic obejmujących instytucje państwa, koncepcje obywatelstwa i urbanistykę. Na obszarach miejskich peryferii w krajach Starego Kontynentu dawne lub nowe podziały oparte na symbolicznych różnicach uruchamianych przez procesy migracji nie tworzą „wspólnot etnicznych” w rozumieniu Weberowskim – czyli zbiorowości odrębnych, oddzielonych ekologicznie oraz jednolitych kulturowo i tym samym zdolnych do działania na arenie politycznej<sup>10</sup> – tak jak stało się to z rasą jako sztywno zdeterminowanym kryterium pochodzenia (*hypodescent*) w przypadku Afroamerykanów jako jedynej takiej grupy w całej historii Stanów Zjednoczonych. Etniczność jest definiowana poprzez zmienne i mętne kryteria, które znajdują różnorakie

8 Pan Ké Shon & Wacquant, 2012. Przypadek Danii – zob. Skifter, 2010.

9 Ignorowanie różnic między tymi trzema poziomami sprawia, że miesza się zbiorowe sumienie z morfologią społeczną, dyskursem elit oraz codzienną praktyką, co automatycznie prowadzi do przeceniania zarówno nowości, jak i znaczenia etniczności jako determinanty szans życiowych, jak czyni to Jean-Loup Amselle (Amselle, 2011).

10 Inspirującej reinterpretacji tej charakterystyki dostarcza tekst Michaela Bantona (Banton, 2007).

przełożenie na obszary instytucjonalne czy poziomy struktury klasowej, co oznacza, że czynnik etniczny nie tworzy skoordynowanego układu granic w przestrzeni symbolicznej, społecznej i fizycznej w sposób sprzyjający dynamice gettoizacji<sup>11</sup>.

### 3. „Teza o emergencji” – sformułowana i potwierdzona

Odrzucenie tezy o transatlantyckiej konwergencji modelu amerykańskiego czarnego getta prowadzi do sformułowania tezy o emergencji nowego reżimu miejskiej marginalności, innego od tego, który istniał przez sto lat rozwoju i konsolidacji przemysłu w okresie – mniej więcej – od 1880 do 1980 roku. W trzeciej części książki *Urban outcasts* na zasadzie typu idealnego stworzyłem charakterystykę tej coraz powszechniejszej formy „zaawansowanej marginalności” – nazwanej tak dlatego, że nie ma ona charakteru szczątkowego, cyklicznego czy przejściowego, ale jest zakorzeniona w głębokiej strukturze sfinansjeryzowanego kapitalizmu – która zastąpiła zarówno getto czarnoskórych w Stanach Zjednoczonych, jak i tradycyjne dzielnice robotnicze w Europie Zachodniej<sup>12</sup>. Analiza przekrojowa ujawniła sześć cech synchronicznych (rozdział 8), zaś perspektywa podłużna odśloniła cztery zbieżne dynamiki (rozdział 9), w tym polaryzację struktury zawodowej oraz przekształcenie państwa mające sprzyjać utowarowieniu. W tym miejscu chciałbym omówić dokładniej dwie z tych cech – jedną materialną, drugą symboliczną – aby podkreślić, iż zaawansowana marginalność jest nowym zjawiskiem.

Najważniejszą materialną cechą wyłaniającego się reżimu marginalności w mieście jest to, że swoją siłę czerpie on z fragmentacji najemnej siły roboczej, to znaczy z rozproszenia niestabilnych, niepełnoetatowych, krótkookresowych i uniemożliwiających awans miejsc pracy na dole struktury zawodowej. Ten dominujący trend od dwóch dekad nabiera przyspieszenia i umacnia się w krajach rozwiniętych (Cingolani, 2011; Kalleberg, 2011; Pelizzari, 2009). Podczas gdy przez dużą część XX wieku bieg życia i strategie gospodarstw domowych klasy robotniczej miały zakotwiczenie w stałym zatrudnieniu w sektorze przemysłowym zgodnie z formułą 40-50-60 (przeciętnie, w skali międzynarodowej, oznaczało to 40 godzin pracy tygodniowo przez 50 tygodni w roku do ukończenia 60. roku życia), obecnie niewykwalifikowane segmenty poddanego deregulacji proletariatu usługowego mierzą się jednocześnie ze zbyt małą liczbą miejsc pracy i różnorodnością rodzajów zatrudnienia, co prowadzi do podziału i destabilizacji wśród pracowników. Horyzont czasowy klasy pracującej kurczy się, zaś horyzont socjalny

11 Jeśli chodzi o modelowe studium etniczności w kontekście różnych form społecznych i skal, zob. Brubaker, Feischmidt, Fox, & Grancea, 2008. Argumentację pokrewną z analitycznego punktu widzenia można znaleźć w: Wimmer, 2013.

12 Co ciekawe, tezy tej praktycznie nie zauważono w obszernych dyskusjach poświęconych książce w czasopiśmie *City* (grudzień 2007 i kwiecień 2008), *International Journal of Urban and Regional Research* (wrzesień 2009), *Revue française de sociologie* (grudzień 2009), *Pensar* (zima 2009) oraz *Urban Geography* (luty 2010). Co więcej, wspomniane dyskusje koncentrowały się na diagnozie czarnego getta lub na ewolucji francuskich/europejskich peryferii, a pomijały zawartą w książce analizę porównawczą.

blokują dwa czynniki: endemiczne bezrobocie i powszechna niepewność, które w praktyce oznaczają pogłębianie się biedy i rozrastanie kategorii „pracujących ubogich”<sup>13</sup>.

Owa podwójna kara ekonomiczna w szczególnym stopniu dotyczy dzielnic klasy niższej zniszczonych deindustrializacją. Zilustrujmy to przykładem. We Francji w latach 1992–2007 liczba pracowników najemnych o niestabilnej sytuacji zawodowej (umowy na czas określony, tymczasowe stanowiska, miejsca pracy finansowane przez państwo oraz staże) wzrosła z 1,7 mln do 2,8 mln, czyli do 12,4% aktywnych zawodowo (w porównaniu z poziomem bezrobocia między 7 a 10% w skali kraju), przy czym dla osób w wieku 15–24 lata odsetek ten wzrósł z 17 do 49% (Maurin & Savidan, 2008). Jednakże w 571 „wrażliwych strefach miejskich” (ZUS – Zones urbaines sensibles), oficjalnie wyodrębnionych w ramach francuskiej polityki urbanistycznej, łączny udział młodzieży bezrobotnej i pracującej w niestabilnych warunkach zatrudnienia wzrósł z 40% w roku 1990 do 60% po roku 2000. Niepełne zatrudnienie nie chroni przed ubóstwem, a w miarę jak zwiększa się liczba tego rodzaju miejsc pracy, staje się ono wektorem obiektywnego braku bezpieczeństwa socjalnego wśród postprzemysłowego proletariatu i subiektywnego braku bezpieczeństwa socjalnego w niższych warstwach klasy średniej, której przedstawiciele obawiają się degradacji społecznej oraz tego, że nie zdołają przekazać dzieciom własnego statusu z uwagi na zaostrzoną konkurencję między szkołami i osłabienie powiązań między kwalifikacjami, zatrudnieniem i dochodem. W tym kontekście książka *Urban outcasts* jest zaproszeniem do gruntownej rekonceptualizacji powiązań między strukturą klasową a strukturą miasta oraz ostrzeżeniem, że koncentrację wyłącznie na przestrzennym wymiarze ubóstwa (powszechna na przykład w ramach badań nad „efektami dzielnicy” [*neighborhood effects*])<sup>14</sup> można potraktować jako rozmywanie nowej kwestii społecznej na początku XXI wieku, kwestii, która sprowadza się do rozpowszechnienia i normalizacji braku bezpieczeństwa socjalnego na samym dole hierarchii klasowej oraz dalszego wpływu tych zjawisk na strategie życiowe i dzielnice wielkomiejskiego prekariatu.

Jednak konsekwentne rozpowszechnianie się McPracy (*McJobs*) – *petits boulots* we Francji, *Billig-Jobs* w Niemczech, *lavoretti* we Włoszech, *biscate* w Portugalii i tak dalej – nie jest jedynym czynnikiem uderzającym w prekariat. Drugim, silnie symbolicznym wektorem, który potęguje niestabilność socjalną i zwiększa liminalność kulturową, jest stygmatyzacja terytorialna. Próbując pogodzić teorię władzy symbolicznej Bourdieu (1990) z zaproponowaną przez Goffmana (1964) analizą zarządzania tożsamościami napiętnowanymi, stworzyłem tę koncepcję w celu uchwycenia tego, w jaki sposób stygmat miejsca przypisany do podupadających stref miejskich na początku obecnego stulecia wpływa na poczucie tożsamości i zachowania mieszkańców tych obszarów, działania

13 Zróżnicowanych przykładów dostarczają prace: Shiple, 2004; Clerc, 2004; Andress & Lohmann, 2008. Przykład Danii: Hansen, 2010. Warto zauważyć, że wywodzącą się ze Stanów Zjednoczonych kategorię „pracujących ubogich” w 1996 roku wprowadzono do oficjalnych statystyk francuskich, w 2003 roku do danych statystycznych Unii Europejskiej, zaś od roku 2009 pojawia się ona w raportach rządowych w Niemczech.

14 Wpisana w tego rodzaju badania ślepotę na makrostrukturalne czynniki ekonomiczne i polityczne naświetla artykuł Toma Slatera (Slater, 2013).



prywatnych przedsiębiorstw i instytucji publicznych, a także na politykę państwa wobec wywłaszczonych populacji i dzielnic w społeczeństwach rozwiniętych. W pierwszej kolejności przedstawiam piętno terytorialne jako zjawisko w istocie odrębne, nowe i powszechne, zbieżne z rozpadem czarnego getta amerykańskiego i europejskich peryferii robotniczych znanych z okresu fordowsko-keynesistowskiego, zjawisko, które nakłada się na stygmaty tradycyjnie kojarzone z ubóstwem, pochodzeniem etnicznym i widoczną dewiacją. Od czasu publikacji książki początek, trwanie i rozliczne skutki piętna przestrzennego w miastach na trzech kontynentach są opisywane w raportach z licznych badań<sup>15</sup>.

W dalszej części pokazuję, że napiętnowanie miejsca rodzi skutki w zakresie dynamiki marginalności zapośredniczone wielopoziomowymi mechanizmami poznawczymi. Zachęca to mieszkańców dzielnic relegacji do podejmowania strategii skutkujących zwiększeniem wzajemnego dystansu, autodeprecjacją, wycofywaniem się do sfery prywatnej oraz porzucaniem miejsca zamieszkania, co z kolei łącznie prowadzi do pogłębiania braku pewności siebie oraz utraty identyfikacji, wzrostu napięcia w lokalnych więziach społecznych i tym samym do ograniczenia zdolności mieszkańców do bezpośredniej kontroli społecznej i działania zbiorowego. Na zewnątrz tych obszarów piętno przestrzenne prowadzi do tendencyjnej percepcji i zachowań podmiotów działających w sferze obywatelskiej i gospodarczej (w przypadku przedsiębiorstw do dyskryminowania na podstawie lokalizacji, gdy chodzi o inwestycje, i na podstawie danych adresowych, gdy chodzi o zatrudnienie)<sup>16</sup>, a także w zakresie kluczowych usług publicznych, takich jak pomoc społeczna, opieka zdrowotna czy policja (funkcjonariusze policji czują się uprawnieni do brutalnego i aroganckiego traktowania mieszkańców ubogich dzielnic). Na wyższych piętrach przestrzeni społecznej piętno terytorialne jest widoczne w wytworach specjalistów od produkcji kulturowej – na przykład dziennikarzy i naukowców. Wpływa ono także na poglądy elit państwowych, a tym samym również na wiele rozwiązań w zakresie polityki społecznej. Rozwiązania te determinują marginalność coraz szerzej i dystrybuują związane z nią obciążenia na najbardziej zmarginalizowanych. Określenie podupadłych blokowisk mianem *cit -ghetto*, *sink estate* czy *ghetto-omr de* – przez co jawi  się jako miejsce, kt re sam wygl d skazuje na rol  miejskiego czy scca – uniemożliwia formułowanie alternatywnych diagnoz i sprzyja wdrażaniu polityki wysiedlania, rozproszenia lub kontroli karnej<sup>17</sup>.

Wreszcie sugeruj , że stygmatyzacja terytorialna przyczynia si  do rozpadu klasowego w dolnych segmentach przestrzeni społecznej i fizycznej. Demoniczne wizerunki, kt re otaczaj  i wype niaj  dzielnice wywłaszczenia w spolaryzowanej metropolii, pogłębiaj  obiektywn  fragmentacj  postprzemysłowego proletariatu, u kt rej podstaw

15 Zob. artykuły i obszern  bibliografi  w: Slater, Pereira, & Wacquant, 2014. Na temat Danii: Jensen & Christensen, 2012. Zob. te : Sernhede, 2009.

16 W kwietniu 2011 roku Wysoka Rada do Walki z Dyskryminacj  i na rzecz R wno ci (HALDE) przedlo yła r dowi francuskiemu zalecenie, aby do osiemnastu kryteri w, na kt rych podstawie krajowe prawo pracy zabrania dyskryminacji, dodano miejsce zamieszkania, gdy  uznala powszechno  „dyskryminacji na podstawie adresu”.

17 Prezentacj  dwudziestu dziewięciu obszar w w Danii oficjalnie okre lonych jako *ghetto-omr de* – co wygodnie pozwala ukryc fakt, i  s  one po prostu *fors mt* (zniszczone) – mo na znalezc w: Schultz Larsen, 2011.

leżą zbieżne procesy: niepewność zatrudnienia, przejście od bezwarunkowej pomocy społecznej do zakontraktowanego narzucania pracy, a także upowszechnienie wykształcenia średniego jako ścieżki dostępu nawet do tych zawodów, które nie wymagają kwalifikacji. Piętno przestrzenne odbiera mieszkańcom tych dystryktów zdolność do podkreślania związków z miejscem i tworzenia własnego stylu życia, obarcza ich szkodliwą, narzuconą z zewnątrz tożsamością potęgującą ich symboliczne rozbitcie i dewaloryzację jako wyborców w polu politycznym, którego środek ciężkości przesunął się ku wykształconej klasie średniej. Prowadzi to do wniosku, że prekariat nie jest – wbrew temu, co twierdzi Guy Standing (2011) – „nową klasą niebezpieczną”, lecz z gruntu wadliwą zbiorowością, która nigdy nie stanie na własnych nogach właśnie dlatego, że pozbawiono ją nie tylko środków do stabilnego życia, ale także do tworzenia własnej reprezentacji<sup>18</sup>. W sytuacji podziałów i fragmentacji oraz braku wspólnego języka i kompasu społecznego prekariusze nie okazują zbiorowego poparcia partiom skrajnie prawicowym, ale raczej ulegają rozproszeniu i całkowicie wycofują się z gry wyborczej oraz z innych form partycypacji obywatelskiej.

#### **4. Podejście Bourdieu jako rama dla porównawczej socjologii miejskiej marginalności**

Książka *Urban outcasts* prezentuje historyczny model rozwijającego się reżimu ubóstwa w miastach na przełomie stuleci. Konstruuje w niej wiele koncepcji (getto, hipergetto, antygetto, stygmatyzacja terytorialna, zaawansowana marginalność, prekariat), których celem jest stworzenie porównawczej socjologii relegacji. Tak rozumiany obszar badań pozwoliłby na uniknięcie nieuprawnionej projekcji konkretnych doświadczeń w ramach społeczeństwa danego kraju – wyniesionych milcząco do rangi uniwersalnego narzędzia analitycznego – na inne doświadczenia i kraje. Czynię to poprzez zastosowanie do zagadnień dotyczących miasta pięciu zasad, które spajają podejście stosowane przez Pierre'a Bourdieu w procesie konstruowania przedmiotu badań socjologicznych. Warto omówić te zasady w zakończeniu niniejszego artykułu, gdyż jest to jeden z tych aspektów wspomnianej książki, które zostały przeoczone nawet przez najbardziej przychylnych recenzentów<sup>19</sup>.

Pierwsza zasada wywodzi się bezpośrednio z „epistemologii historycznej” – filozofii nauki wypracowanej przez Gastona Bachelarda i Georges'a Canguilhema, a zaadaptowanej przez Bourdieu na potrzeby analizy społecznej: wyraźnie oddzielaj pojęcia potoczne od analitycznych, zrekonstruuj rozwój istniejących pojęć w celu stworzenia własnych, a te

18 Termin „reprezentacja” (oryg. *representation*) ma tu dwojakie znaczenie: można go rozumieć z jednej strony jako obraz, dyskurs, sposób mówienia o zbiorowości (lub zbiorowości o sobie samej), czyli jako przedstawienie symboliczne, z drugiej zaś jako reprezentację odnoszącą się do polityki wyborczej i zorganizowanych działań obywatelskich (przyp. tłum.).

19 Godny uwagi wyjątek stanowi Delica (Delica, 2011). Zasady te objaśniono i poddano egzemplifikacji w: Bourdieu & Wacquant, 1992.

ostatnie włącz w niekończące się zadanie racjonalnego oczyszczenia poprzez konfrontację empiryczną (Bourdieu, Chamboredon, & Passeron, 1991; Broady, 1991). To właśnie zainspirowało opracowanie instytucjonalistycznej koncepcji getta jako dwuznacznego narzędzia zamknięcia etniczno-rasowego, rozpoczęte we wspomnianej książce, a dokończony w będącej jej kontynuacją pracy *The two faces of the ghetto* [Dwie twarze getta], która wprowadza dalsze rozróżnienie: getta i skupiska etnicznego oraz dzielnicy opuszczonej (*derelict district*), porównuje getto z jego funkcjonalnymi odpowiednikami – rezerwatem, obozem i więzieniem – a także podkreśla paradoksalne korzyści płynące z gettoizacji jako formy strukturalnej integracji populacji zdominowanej (Wacquant, 2013). Dalej pojawia się relacyjny lub topologiczny sposób wnioskowania, zastosowany tu w celu rozwikłania kwestii wzajemnych powiązań i przemian pomiędzy przestrzenią symboliczną (siecią kategorii mentalnych, które nadają kierunek działaniom podmiotów w ich poznawczym i konatywnym konstruowaniu świata), przestrzenią społeczną (dystrybucją społecznie efektywnych zasobów lub kapitałów) i przestrzenią fizyczną (środowiskiem stworzonym, będącym efektem rywalizacji o posiadanie dóbr materialnych i symbolicznych w określonej przestrzeni i poprzez nią).

Trzecia zasada Bourdieu wyraża jego radykalnie historycystyczną i agonistyczną wizję działania, struktury i wiedzy: rozpatruj formy życia miejskiego jako wytwory i obszary konfliktów oraz stawki w walkach toczonych w różnych perspektywach czasowych – od długiego trwania (*longue durée*) konstelacji sekularnych poprzez średniookresowe cykle polityczne po krótkofalowy horyzont fenomenologiczny konkretnych ludzi. W tej perspektywie „czarny pas” w Ameryce i „czerwony pas” we Francji, podobnie jak obszary relegacji w innych społeczeństwach, jawią się jako twory historyczne, których narodziny, dojrzałość i śmierć są zdeterminowane przez równowagę sił rywalizujących o pozycję klasową, prestiż i przestrzeń w mieście. Podobnie hipergetta amerykańskich metropolii oraz zachodnioeuropejskiego antygetta nie można uznać za byty ponadczasowe, zrodzone z bliżej nieokreślonej logiki systemowej, ale za czasowo określone konfiguracje, którym – w odniesieniu do warunków powstania, rozwoju i ostatecznego zaniku – sprzyjają lub które osłabiają odrębne konfiguracje państwa i obywatelstwa. Czwarta zasada sprowadza się do zalecenia, aby stosować etnografię jako narzędzie zerwania i konstrukcji teoretycznej, a nie jedynie sposób tworzenia bliskiego doświadczeniu obrazu codziennych kategorii kulturowych i stosunków społecznych. Zasada ta zakłada fuzję teorii i metody w ramach badań empirycznych, które unieważniają spotykany w analizach miasta konwencjonalny podział pracy intelektualnej, cechujący się rutynowym oddzieleniem obserwacji w skali mikro i konceptualizacji na poziomie makro<sup>20</sup>.

20 Osobliwy obszar badań, który w angielskojęzycznych kręgach akademickich bezmyślnie nazwano „geografią miejską”, jest beztrąsko ateoretyczny, jak gdyby można było prowadzić pogłębione obserwacje czegokolwiek bez orientacyjnego modelu analitycznego, zaś wielkie teorie przeobrażeń miasta w niewielkim stopniu zajmują się wpływem (lub jego brakiem) czynników strukturalnych na wzory działania i znaczeń w życiu codziennym. Jednym z celów książki *Urban outcasts* było zasypanie tej przepaści i uczynienie większego empirycznego i teoretycznego pożytku z nieustannej łączności pomiędzy obserwacją terenową, porównaniami instytucjonalnymi i teorią na poziomie makro.

*Last but not least* musimy uwzględnić konstytutywną moc struktur symbolicznych i prześledzić ich dwojaki efekt – wpływ, jaki wywierają z jednej strony na obiektywne sieci pozycji tworzących instytucje, z drugiej zaś na ucieleśnione systemy dyspozycji tworzące habitusy podmiotów działających. Przykład piętna terytorialnego pokazuje, że ta zasada szczególnie dobrze nadaje się do analizy losów populacji takich jak współczesny prekariat wielkomiejski, społecznie upośledzonych i stygmatyzowanych, które są pozbawione kontroli nad własną reprezentacją i których samo istnienie jest kształtowane przez kategoryzacje – w dosłownym sensie oskarżenia publicznego – tworzone przez grupy zewnętrzne, zwłaszcza te wyspecjalizowane w dyskursie autorytatywnym: polityków, dziennikarzy i badaczy społecznych. Oznacza to, że socjolożka zajmująca się marginalnością musi – w związku z licznymi operacjami, w których toku konstruuje swój obiekt badań – skrupulatnie przestrzegać imperatywu refleksyjności epistemicznej i stale zachowywać czujność, aby uniknąć uwikłania w spory klasyfikacyjne dotyczące obszarów miejskiego zatracenia, gdyż jej zadaniem jest poddać je obiektywizacji.

Te pięć zasad uruchamia zaprezentowaną we wspomnianej książce analizę porównawczą potrójnej konfiguracji formowania się i przeobrażeń struktury klasowej, hierarchii godności statusowej oraz polityki państwa w dolnych rejonach przestrzeni wielkomiejskiej po obu stronach Atlantyku. Zasady te mogą również stanowić przydatną wskazówkę dla trojakiemu – międzykontynentalnego, teoretycznego i instytucjonalnego – poszerzenia socjologii miejskiej degradacji w epoce braku bezpieczeństwa socjalnego. W wymiarze geograficznym mogą one służyć zaadaptowaniu schematu zaawansowanej marginalności – poprzez transpozycję socjohistoryczną i korektę pojęciową – do badania innych krajów należących do kapitalistycznego rdzenia, a także rozwijających się krajów Drugiego Świata, gdzie wielkomiejskie nierówności rosną i zmieniają się w szybkim tempie<sup>21</sup>. W wymiarze teoretycznym zastosowanie charakterystycznych pojęć i twierdzeń Bourdieu do analizy wielkomiejskich realiów dostarcza poważnego narzędzia do ogólnej krytyki socjologii miasta, a jednocześnie do ożywienia tego obszaru badań<sup>22</sup>. Wkład ten nie polega jedynie na dołączeniu nowego zestawu mocnych i elastycznych koncepcji (habitus, pole, kapitał, doksa, władza symboliczna) do arsenału tradycyjnych perspektyw, ale daje możliwość rekonceptualizacji miasta jako sfery akumulacji, różnicowania i kontestacji wielorakich form kapitału, który skutecznie czyni z miasta centralne miejsce i stawkę historycznych konfliktów.

W wymiarze instytucjonalnym konsolidacja nowego reżimu miejskiej marginalności domaga się zogniskowania analizy na tych posunięciach politycznych, w których ramach rządzący usiłują ograniczać, kontrolować lub zmniejszać to samo ubóstwo, do którego paradoksalnie doprowadzili poprzez „deregulację” gospodarczą (jako regulację w interesie

---

21 Jeśli chodzi o rozwinięcie tych zagadnień w kontekście brytyjskim, zob. Atkinson, Roberts, & Savage, 2012; częściowe zastosowanie w kontekście RPA, Brazylii i Chin, zob. kolejno: Murray, 2011; Perlman, 2010; Wu & Webster, 2010. Zob. też różne analizy badaczy związanych z interdyscyplinarną siecią [www.advancedurban-marginality.net](http://www.advancedurban-marginality.net).

22 Por. różne artykuły w numerze specjalnym *International Journal of Urban and Regional Research* z jesieni 2013 roku („Bringing Bourdieu to town”).

firm), ograniczenie i reorganizację pomocy społecznej oraz zmniejszenie wydatków budżetowych w miastach. Innymi słowy, wzywa ona do powiązania zmieniających się form miejskiej marginalności z wyłaniającymi się nowymi cechami zarządzania państwem. Zadanie to podejmuję w książce *Punishing the poor* [Kara biednych], w której korzystam z zaproponowanego przez Bourdieu pojęcia pola biurokratycznego w celu ukazania koncepcji karnego modelu regulacji ubóstwa łączącego restrykcyjną politykę skłaniania do pracy (*workfare*) z ekspansywną polityką zamykania w więzieniu (*prisonfare*)<sup>23</sup> w jednolitą sieć narzuconą na problematyczne terytoria i kategorie społeczne w obrębie spolaryzowanej metropolii (Wacquant, 2009b, 2012)<sup>24</sup>. Zaniedbane dzielnice miast, gdzie koncentrują się sprekaryzowane i poddane stygmatyzacji segmenty postprzemysłowej klasy robotniczej, okazują się głównym celem i polem doświadczalnym tworzenia i docierania neoliberalnego Lewiatana. Analizowanie ich leży zatem w żywotnym interesie nie tylko badaczy miasta, ale również teoretyków władzy państwowej, a także obywateli zmobilizowanych na rzecz większej sprawiedliwości społecznej w miastach XXI wieku.

Tłumaczył Marcin Starnawski

## Bibliografia

- Amselle, J.-L.** (2011). *L'Ethnicisation de la France*. Fécamp: Nouvelles Éditions Lignes.
- Andress, H.-J., & Lohmann, H.** (Red.). (2008). *The working poor in Europe: Employment, poverty, and globalization*. Cheltenham: Elgar Publishing. <https://doi.org/10.4337/9781848443761>
- Atkinson, W., Roberts, S., & Savage, M.** (Red.). (2012). *Class inequality in austerity Britain: Power, difference and suffering*. Basingstoke: Palgrave Macmillan.
- Banton, M.** (2007). Max Weber on 'ethnic communities': A critique. *Nations and Nationalism*, 13(1), 19–35. <https://doi.org/10.1111/j.1469-8129.2007.00271.x>
- Bender, T.** (1978). *Community and social change in America*. New Brunswick, NY: Rutgers University Press.
- Bourdieu, P.** (1990). *Language and symbolic power*. Cambridge: Polity Press.
- Bourdieu, P., Chamboredon, J.-C., & Passeron, J.-C.** (1991). *The craft of sociology: Epistemological preliminaries*. New York, NY: Walter de Gruyter.
- Bourdieu, P., & Wacquant, L.** (1992). *An invitation to reflexive sociology*. Chicago, IL: University of Chicago Press. (Wyd. polskie: *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej* (2001). Tłum. A. Sawisz. Warszawa: Oficyna Naukowa).
- Broadly, D.** (1991). *Sociologi och epistemologi: Om Pierre Bourdieus sociologi och den historiska epistemologin*. Stockholm: HLS Förlag.
- Brubaker, R., Feischmidt, M., Fox, J., & Grancea, L.** (2008). *Nationalist politics and everyday ethnicity in a Transylvanian town*. Princeton, NJ: Princeton University.
- Cingolani, P.** (2011). *La Précarité*. Paris: PUF.

23 Przekład terminów *workfare* i *prisonfare* zapożyczam od tłumacza artykułu Wacquanta (Wacquant, 2012/2013) (przyj. tłum.).

24 Analiza rozprzestrzeniania się w różnych krajach penalizacji ubóstwa jako jednego z centralnych elementów transferu polityki neoliberalnej: zob. Wacquant, 2009a.

- Clerc, D.** (2004). *La France des travailleurs pauvres*. Paris: Grasset.
- Delica, K.** (2011). Sociologisk refleksivitet og feltanalytisk anvendelse af etnografi: Om Loïc Wacquants blik på Urban marginalisering. *Dansk Sociologi*, 22(1), 47–67.
- Drake, S. C., & Cayton, H.** (1993). *Black Metropolis: A study of Negro life in a northern city*. Chicago: University of Chicago Press. (First published 1945).
- Ghettoen tilbage til samfundet – et opgør med. Parallelsamfund i Danmark.* (2010, påtidskrift). København: Regeringen.
- Goffman, E.** (1964). *Stigma: Notes on the management of spoiled identity*. Englewood Cliffs, NJ: Prentice-Hall. (Wyd. polskie: *Piętno. Rozważania o zranionej tożsamości* (2005). Tłum. A. Dzierżyńska, J. Tokarska-Bakir. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne).
- Hall, P.** (1988). *Cities of tomorrow: An intellectual history of urban planning and design in the twentieth century*. Oxford: Basil Blackwell.
- Hansen, F. K.** (2010). *Fattigdom i EU-landene – og Danek fattigdom i europærisk perspektiv*. København: CASA.
- Jensen, S. Q., & Christensen, A.-D.** (2012). Territorial stigmatization and local belonging. *City*, 16(1-2), 74–92. <https://doi.org/10.1080/13604813.2012.663556>
- Kalifa, D.** (2013). *Les Bas-fonds: Histoire d'un imaginaire*. Paris: Seuil. <https://doi.org/10.14375/NP.9782020967624>
- Kalleberg, A. L.** (2011). *Good jobs, bad jobs: The rise of polarized and precarious employment systems in the United States, 1970s–2000s*. New York, NY: Russell Sage Foundation.
- Liogier, R.** (2012). *Le Mythe de l'islamisation: Essai sur une obsession collective*. Paris: Seuil.
- Low, S.** (1996). The anthropology of cities: Imagining and theorizing the city. *Annual Reviews in Anthropology*, 25, 383–409. <https://doi.org/10.1146/annurev.anthro.25.1.383>
- Massey, D., & Denton, N.** (1993). *American apartheid: Segregation and the making of the underclass*. Cambridge, MA: Harvard University Press.
- Maurin, L., & Savidan, P.** (2008). *L'État des inégalités en France 2009: Données et analyses*. Paris: Belin.
- Murray, M. J.** (2011). *City of extremes: The spatial politics of Johannesburg*. Durham, NC: Duke University Press Books. <https://doi.org/10.1215/9780822391814>
- Pan Ké Shon, J.-L., & Wacquant, L.** (2012). *Le grand hiatus: tableau raisonné de la ségrégation ethnique en Europe*. Referat wygłoszony w Narodowym Instytucie Badań Demograficznych (INED) podczas sympozjum „La ségrégation socio-ethnique: dynamiques et conséquences”. Paris: Institut national d'études démographiques.
- Pattillo, M.** (2000). *Black picket fences: Privilege and peril among the Black middle class*. Chicago, IL: University of Chicago Press.
- Pattillo, M.** (2007). *Black on the block: The politics of race and class in the city*. Chicago, IL: University of Chicago Press. <https://doi.org/10.7208/chicago/9780226649337.001.0001>
- Pelizzari, A.** (2009). *Dynamiken der Prekarisierung: Atypische Erwerbsverhältnisse und milieuspezifische Unsicherheitsbewältigung*. Konstanz: UVK Verlag.
- Perlman, J.** (2010). *Favela: Four decades of living on the edge in Rio de Janeiro*. New York, NY: Oxford University Press.
- Schultz Larsen, T.** (2011). Med Wacquant i det ghettopolitiske felt. *Dansk Sociologi*, 22(1), 47–67.
- Sernhede, O.** (2009). Territorial stigmatisering: Unges uformelle læring og skolen i det postindustrielle samfund. *Social Kritik*, 21(118), 5–23.
- Shiple, D. K.** (2004). *The working poor: Invisible in America*. New York, NY: Knopf.
- Skifter, A. H.** (2010). Spatial assimilation in Denmark: Why do immigrants move to and from multi-ethnic neighbourhoods? *Housing Studies*, 25(3), 281–300. <https://doi.org/10.1080/02673031003711451>

- Slater, T.** (2013). Your life chances affect where you live: A critique of the 'Cottage Industry' of neighbourhood effects research. *International Journal of Urban and Regional Research*, 37(2), 367–387. <https://doi.org/10.1111/j.1468-2427.2013.01215.x>
- Slater, T., Pereira, V., & Wacquant, L.** (Red.). (2014). Territorial stigmatization in action. *Environment and Planning A*, 46(6), 1270–1280. <https://doi.org/10.1068/a4606ge>
- Standing, G.** (2011). *The precariat: The new dangerous class*. London: Bloomsbury. (Wyd. polskie: *Prekariat. Nowa niebezpieczna klasa*. Tłum. P. Kaczmarek, M. Karolak, <http://www.praktykateoretyczna.pl>).
- Wacquant, L.** (2008a). Ghettos and anti-ghettos: An anatomy of the new urban poverty. *Thesis Eleven*, (94), 113–118. <https://doi.org/10.1177/0725513608093280>
- Wacquant, L.** (2008b). *Urban outcasts: A comparative sociology of advanced marginality*. Cambridge: Polity Press.
- Wacquant, L.** (2009a). *Prisons of poverty*. Minneapolis: University of Minnesota Press.
- Wacquant, L.** (2009b). *Punishing the poor: The neoliberal government of social insecurity*. Durham: Duke University Press. <https://doi.org/10.1215/9780822392255>
- Wacquant, L.** (2009c). The body, the ghetto and the penal state. *Qualitative Sociology*, 32(1), 101–129. <https://doi.org/10.1007/s11133-008-9112-2>
- Wacquant, L.** (2011). A Janus-faced institution of ethnoracial closure: A sociological specification of the ghetto. W R. Hutchinson & B. Haynes (Red.), *The ghetto: Contemporary global issues and controversies* (ss. 1–31). Boulder, CO: Westview.
- Wacquant, L.** (2012). Crafting the neoliberal state: Workfare, prisonfare and social insecurity. *Sociological Forum*, 25(2), 197–220. <https://doi.org/10.1111/j.1573-7861.2010.01173.x>
- Wacquant, L.** (2012/2013). Projektowanie miejskiego oddzielenia w dwudziestym pierwszym wieku (J. Maciejczyk, Tłum.). *Recykling Idei*, 2012/2013(14).
- Wacquant, L.** (2013). *The two faces of the ghetto*. New York, NY: Oxford University Press.
- Wilson, W. J.** (1996). *When work disappears: The world of the new urban poor*. New York, NY: Knopf.
- Wimmer, A.** (2013). *Ethnic boundary making: Institutions, power, networks*. New York, NY: Oxford University Press. <https://doi.org/10.1093/acprof:oso/9780199927371.001.0001>
- Wu, F., & Webster, C.** (Red.). (2010). *Marginalization in urban China: Comparative perspectives*. New York, NY: Palgrave Macmillan. <https://doi.org/10.1057/9780230299122>

---

### Class, ethnicity, and state in the making of marginality: Revisiting territories of urban relegation

**Abstract:** In the postindustrial city, relegation takes the form of real or imaginary consignment to distinctive sociospatial formations variously and vaguely referred to as “inner cities,” “ghettos,” “enclaves,” “no-go areas,” “problem districts,” or simply “rough neighborhoods.” How are we characterize and differentiate these spaces, what determines their trajectory (birth, growth, decay and death), whence comes the intense stigma attached to them, and what constellations of class, ethnicity and state do they both materialize and signify? These are the questions I pursued in my book *Urban outcasts* (2008) through a methodical comparison of the trajectories of the black American ghetto and the European working-class peripheries in the era of neoliberal ascendancy. In this article, I revisit this cross-continental sociology of “advanced marginality” to tease out its broader lessons for our understanding of the tangled nexus of symbolic, social and physical space in the polarizing metropolis at century’s threshold in particular, and for bringing the core principles of Bourdieu’s sociology to bear on comparative urban studies in general.

**Keywords:** urban poverty; relegation; ghetto; ethnic cluster; precariat; territorial stigmatization; advanced marginality; state; Pierre Bourdieu.



Article No. 1558

DOI: 10.11649/slh.1558

Citation: Wacquant, L. (2017). Klasa, etniczność i państwo w procesie tworzenia marginalności: Ponowne spojrzenie na obszary miejskiej relegacji. *Studia Litteraria et Historica*, 2017(6). <https://doi.org/10.11649/slh.1558>.

This is an Open Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL License, which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. [www.creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl](http://www.creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl)

© The Author(s) 2017

© To Polish translation: Marcin Starnawski 2017

Publisher: Institute of Slavic Studies, Polish Academy of Sciences, Warsaw.

Author: Loïc Wacquant, University of California, Berkeley / Centre européen de sociologie et de science politique, Paris.

Correspondence: [loic@berkeley.edu](mailto:loic@berkeley.edu)

The article was prepared at the author's own expense.

Competing interests: The author has declared he has no competing interests.